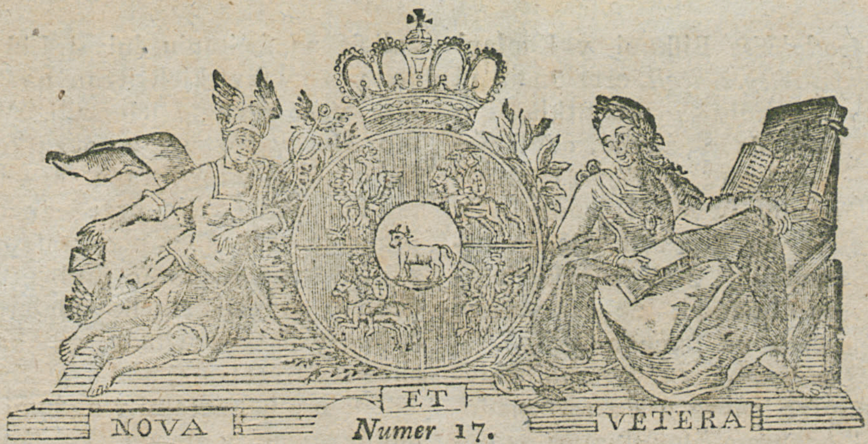


Numer 17.

GAZETA WARSZAWSKA

We SRZODĘ DNIA 29. LUTEGO ROKU 1792.

Z Warſzawy dnia 29. Lutego. Coraz ieſzcze z różnych Woiewództw, Ziem, y Powiatów, pomyślne dochodzą o odprawionych Seymikach wiadomości: iuż o odbytych nowym przepiſaniem ſpokoynie y porządnie tychże Seymikach; iuż o oświadczeniu ukontentowania Zgromadzonych na Seymiki Obywatelów z Nowey d. 3. Maia Konſtytucyi; iuż o Zaprzyſiężeniu oneyże; iuż o zapadłych *Laudach* na wyſłanie Delegatów do *Seymuiących Stanow* dla oświadczenia ukontentowania Obywatelów z teyże Konſtytucyi.

Z Rzymu d. 27. Stycznia. Już ieſt teraz wiadomo, co poſtanowiono na oſtatniey tuteyſzey *Kongregacyi*, w przytomności *Oyca S.* w Jnteressach *Kościoła Francuſkiego* odprawioney. Chcąc użyć ieſzcze moderacyi *Ociec S.* względem *Przyſięgłych Biſkupow Francuſkich*, wyda nowe *Breve*, zachęcaiąc tychże Biſkupów do Uroczyſtey Retraktacyi. To *Breve*, adreſſowane będzie w ſzczególności do Ex-Kardynała *de Brienne* y do Biſkupa *d'Antun*. Będzie im naznaczony czas czteromieſięczny; który gdy upłynie, a oni ſię nie upamiętaią, Klątwa na nich Papieſka rzucona będzie. Na tymże Konſyſtorzu ſtanęło, iż wierni *Sto-*

licy Apostolskiey Biskupi y Kapłani *Francuscy Nieprzysięgli*, otrzymaią od *Stolicy Apostolskiey* wszystkie Pozwolenia Nadzwyczayne, czyli *Facultates*, o ktore u *Papieża* prosili dla potrzeby swych Dyecezyi. Te *Facultates*, na Rok tylko ieden będą pozwolone, z obowiązkiem ogłoszenia Ludowi, że otrzymane są *immediate* od samego *Oyca S.*

Z Londynu d. 23. Stycznia. Naypoźniniysze nasze z *Ameryki* wiadomości odebrane donoszą, że na początku zeszłego Miesiąca, doszedł do *Norfolk* w *Wirginii* Raport całe niepomyślny, iż Woysko *Ziednoczonych Stanow Amerykańskich*, ktòre przy Zachodnich Granicach przeciwko *Jndyanom* miało dokazywać, od tychże *Jndyanow* do szczętu zostało porażone. Z Raportu pokazało się, że General *St: Clair* z wyborem Federalnego Woyska dosyć daleko wtargnął w Kray między *Jndyanow* bez znacznego sprzeciwieństwa, rozmaite ich tak nazwane Miasteczka czyli Siedliska zburzył, y nie mało zdobyczy między niemi był zachwycił. Zdarzały się wprawdzie między obiema stronami niekiedy utarczki, nigdy iednak *Jndyanie* nie pokazali się w tak wielkiey liczbie, ażeby Armia *Stanow Amerykańskich* słusznie trwożyć się miała, y iakowego niebeśpieczeństwa lękać się mogła. Lecz na ostatku, cale nie spodziewanie, w mnogości niezliczoney Woiownicy *Jndyańscy* ukazali się na świtaniu dnia 4. Listopada, y ze wszystkich stron na Woysko *Stanow* nagle uderzyli. Woysko *Stanow* żwawy z początku dało odpòr, y wygrana krwawey tey Potyczki (ktòra przez znaczny przeciąg czasu z nieustraszonym z obu stron męstwem była prowadzona) przeważała się dopiero za stroną *Jndyanow* wtedy, gdy zaniechawszy strzelania, pod strasziiwym hałasem z bagnetami y nożami rzucili się gwałtownie na Woyska Generała *St: Clair*, ktòre nadzwyczaynym strachem przerażone, ze wszystkich stron zaczęło pierzchać. Generał *St: Clair* z Officerami, wszystkich sposobòw użył dla wstrzymania pierzchaiącego Zołnierza, ale bezskutecznie; tyle iednak dokazał, że z znaczną Woyska swego liczbą dopadł ieszcze do *Kentucky*. Armia *Stanow* na tey Potyczce, ktòra przez 4. godziny trwała, liczy 44. Officerow zabitych, y 27. ranionych. Zołnierzy zabitych legło 600. procz zabitych innych ludzi przy harmatach y bagażach. Ośm sztuk harmat, y wszykie Bagaże, y zdobycze wzyż wspomnione, dostałysię w ręce *Jndyanow*.

Z Bruxelli d. 9. Lutego. Codziennie więcey Woienney Amunicyi transportuią ku granicom; Dyzlokacya także Woysk iuż ma być ułożona; według niey, w tuteyszey Stolicy zostanie tylko Garnizon od 4,000. ludzi. Dnia 3. biegło tędy dwòch Kuryerów *Pruskich* do *Lon-*

dynu. Dnia 4. przez tuteyfze Miafto poiechało znowu 10. Officerów *Francufkich* do *Koblenz.*

Z Frankfurtu d. 7. Lutego. Dway Xiążęta Elektorowie zaproponowali na Zieździe *Stanow Wyzfzego Renu:* Czyby nie należało pewne Koperfztychy, y pewne Pifma Teatralne mieścić w liczbie Xiąg zakazanych? Czyby nie trzeba fkassować wszyftkie te Drukarnie, które nie fą albo w Rezydencyonalnym Mieście iakiego Xiążęcia, albo w Mieście Jmperyalnym, albo przy iakiey Akademi? Czyby nie należało przy teraźnieyszych okolicznościach tryplikować kwoty Woyfka do Armii Jmperyalney? Czy przyzwoiciey byłoby rozciągnąć z Woyfka Kordon? Czyli też Woyfka zebrać tylko do gromady? y kto ma mieć Kommendę nad tym Woyfkiem?

Z Paryża d. 3. Lutego. Na Seffyi *Narodowego Zgroma:* dnia 31. Styc nia, nowy Dekret uchwalono względem Pafzportów, bez których teraz nikt nie może ani woiażować w Kraiu, ani wyiechać za granicę. Na przypomnienie Miniftra Woiennego poftanowiono także, że teraz przez ciąg dwu tygodni, fame tylko Raporta Deputacyi *Skarbowey, Dyplomatyczney,* y *Woyfkowey,* maią być czynione.

Na Seffyi dnia 1. Lutego Pan *Koch* imieniem *Dyplomatyczney Deputacyi* obfzerny uczynił Raport o wiadomym *Conclufum Rzeszy* w *Ratyzbonie,* y o Ratyfikacyi tegoż *Conclufum* przez Cefarza zafzłey, y całą rzecz zakończył na tym, ażeby ufkutecznienie Dekretów kaffuiących Prawa Lenne, w niczym narufzone nie zoftało, bez ubliżenia iednak przez to Jndemnizacyi, iakaby fię *Niemieckim* w *Alfacyi* y *Lotaryngii* Poffeffyonatom należała. Kazano Raport ten drukować, y *Zgromadzenie* chce deliberować nad tym, czy fprzecznościom Xiążąt *Niemiechich* nie trzeba naznaczyć Termin iaki? bo ta niepewność, w którey ciż Xiążęta nas utrzymuią, zwać fię może rzetelną Woyną, która dwoiaką fzkodę nam przynofi, ponieważ y kosztownych nader Woiennych Nakładów wymaga, y nadzieię iefzcze ożywia w umyflach nafzych Nieprzyiaciół.

Na Seffyi tegoż dnia wieczorney, większością głosów odrzucono wniefiony znowu Proiekt do Deklaracyi, *iż Minifter Morfki ftracil zaufanie Narodu;* wfzakże na wczorayfzey Seffyi zoftało uchwalono, że Królowi maią być podane uwagi tyczące fię poftępowania Miniftra rzeczonego. Daley Minifter *Jntereffow Zagranicznych* złożył imieniem Króla Raport o Politycznym położeniu teraźnieyfzym między *Hifzpanią* i *Francyą. Francufki Chargé d'Affaires* w *Madrycie* (rzekł Minifter) przyzwoitych doznaie względów, y Hrabia *de Florida-Blanca*, nie dawno iefzcze z tymfię do niego miał odezwać, że *Hifzpania* nie por-

wie ſię do Oręża przeciwko *Francyi*, ieżeli *Francya* ſama nie będzie napaſtowała *Hiſzpanią*.

Poſeł nasz w *Berlinie* Pan *de Segur* zachorował, y krwią chrząka, przeto iuż trzy razy mu krew puſzczono.

Pan *de la Fayette* nayduie ſię teraz w *Nancy*, gdzie z powſzechną radością przyięty zoſtał.

Nowa Gwardya Krolewſka, iuż wczora miała zacząć ſwoię przy Królu ſłużbę, ale to ieſzcze nie naſtąpiło. Nie płatna *Gwardya Narodowa* koniecznie nalega na to, ażeby ona ſama trzymała wartę w Zamku wewnątrz.

Sprawa o kaſsowanie Dekretu niegdyś przez Parlament przeciwko Panu *la Motte* (w ſławney nader okoliczności względem Sztuki Bryłantowey) ferowanego, wytoczyłaſię teraz do Sądu, gdzie ten Proces publicznie agituie ſię w obecności mnogiego Ludu. Pan *la Motte* y ſtawaiący w iego Sprawie, dozwalaią ſobie wyrazów y zapędow naynieprzyſtoynieyſzych przeciwko Oſobom uſzanowąnia godnym. *Klub Jakobinow* y Pan *d'Orleans* barzo maią popierać ten Jnteres. Tenże Pan *d'Orleans* we Wtorek wieczorem iadąc w Karyolce ſwoiey na Przedmieściu *Montmartre*, tak nielitościwego z ſobą obeyściaſię doznał od Poſpólſtwa, iż ucieczką ſalwować ſię muſiał.

Z Madrytu d. 23. Sty: Przez Królewſki Dekret ogłoſzono zakaz wprowadzenia do Kraiu nowſzych Piſm y Kſiąg *Francuſkich*, z których liczby te tylko będą wyięte, które przez Censorów Królewſkich na ten koniec nominowanych roztrząśnione, za nieſzkodliwe uznane zoſtaną. Mianowicie zaś w zakazie tym wytknięto *Dziennik Fizyczny Paryſki*.

Radzie Kaſtyliiſkiey donieſiono, że Król Jmć uſtąpił *Algierczykom* Twierdze *Oran* y *Mazalquivir*, za co *Hiſzpanom* na obudwu mieyſcach pozwolono prowadzenie Handlu z wyłączeniem innych Narodów.

Z Anglii przybiegł Kuryer z Liſtami tyczącemiſię Bonifikacyi ſzkody względem zatargow w *Nutka-Sund* dawniey zaſzłych. Jndemnizacya ta, daleko teraz wyżey, aniżeli pierwiey, zoſtała oceniona.

Z Maroko donoſzą, że partya Brata tamecznego Ceſarza wzmaga ſię znacznie, y że podług wſzelkiego do prawdy podobieńſtwa, przemoże partyą ſamego Ceſarza Panuiącego.

Z Londynu dnia 7. Lut: Zmnieyſzenie naſzego Woyſka y naſzego Marynarſtwa ſpodziewane, poczytuią tu za dowód oczywiſty, iż *Anglia* w żaden zgoła ſpoſób nie wda ſię w *Francuſkie* Jntereſſa.

Numer 17.

SUPLEMENT
DO GAZETY WARSZAWSKIEY

We SRZODĘ DNIA 29. *LUTEGO R.* 1792

Z Warszawy dnia 29. Lutego. Dnia 20. tego Miesiąca, wyszedł *List Okolny* J.K.Mości w *Straży*, względem *Oblikwidacyi Długow Kahalnych Zydowskich*, w następuiących słowach:

Chcąc Stany Seymuiące uwiadomić się o ilości długów, przez Kahały Zydowskie zaciągnionych, iakowy za powszechną na to zgodą przez Prawo pod tytułem: — Zalecenie Sądom Ziemiańskim Oboyga Narodów względem Długów Zydowskich — powzięły sposób? takowy My Król w Straży, wszem w obec, y każdemu z osobna, iakiegokolwiek bądź stanu y kondycyi Obywatelom Państw Rzeczypospolitey, mianowicie zaś Kredytorom Kahalnym, przy ofiarowaniu Łaski Naszey Królewskiey do wiadomości podaiemy: „ Iż na zlikwidowanie Dłu-
„ gów Kahalnych, tymże Prawem naznaczony iest Sąd w każdym Województwie y Powiecie
„ od dnia 10. Kwietnia Roku teraźnieyszego, rozpocząć się maiący: Na którym terminie, a-
„ by każdy z Wierzycielów, sam osobiście, lub przez umocowanego od siebie, z dokumenta-
„ mi realność długu probuiącemi stawał przed Sądem tegoż Woiewodztwa czy Powiatu, w
„ którym leży Kahał, długowi *respective* opisów uległy; *sub amissione causæ* zawarowano.—
„ W każdym zatym Woiewodztwie, Ziemi, lub Powiecie, obrani Sędziowie Ziemiańscy; ci,
„ którzy kompletu na pierwszą kadencyą do Sądzenia Spraw Ziemiańskich wyznaczonego skła-
„ dać nie będą, rozpoczną Sądy Likwidacyine Długów Kahalnych, od dnia y Miesiąca powy-
„ żey wzmiankowanych, w Miescie na Sądy Ziemiańskie przeznaczonym; y takową likwidacyą
„ nieprzerwanie ciągnąć będą aż do zupełnego wszystkich Długów obrachowania Kahałów
„ *respective* swego Woiewodztwa, czy Powiatu, położonych.— Ażeby zaś te Likwidacye Dłu-
„ gów Kahalnych, naydaley do dnia 15 Czerwca, Roku bieżącego, ukończone były, Sędzio-
„ wie Likwidatorowie obrachowywać będą mogli, choć poiedynczo rozdzieleni, Długi te, w
„ których sprzeczka, o wielość Summy, lub Procentu, między Stronami nie zaydzie: te zaś
„ tylko, w których się Strony zgadzać nie będą, w komplecie zupełnym, Sądowi Ziemiań-
„ skiemu przepisanym, zadecyduią ostatecznie. — Sędziowie likwidować nayprzód ma-
„ ią długi Kahalne dawnieysze, Dekretami poprzedniczo zapadłemi obięte, one w mocy nie-
„ naruszoney zostawią, y tych długow dawnych osobną Tabellę ułożą. — Po obracho-
„ waniu zaś długow dawnych, likwidować będą długi poźniey po Dekretach *liquidatio-*
„ *nis* zaciągnione, onych realność rozpoznaią, nielegalne Sądownie uchylą, Procenta od
„ tych Summ gdzieby się pokazały wyżey nad przepis Prawa brane, z Kapitałów wy-
„ trącą, a na przyszłość Procent według Prawa zawaruią, nie wdaiąc się w nakazywanie o-
„ płaty. Takowe ukończone oblikwidacye, do Akt Ziemiańskich oddadzą, a Extrakty onych
„ do Kommissyi Skarbowey Oboyga Narodów, naydaley na dzień 15. Czerwca, Roku niniey-
„ szego odeszlą kosztem Kahału każdego, który się likwidować będzie.— Gdy zaś zostanie za-
„ kończona likwidacya Długów, Sędziowie przystąpią do oblikwidacyi Funduszów wszystkich,
„ które się znayduią w Kahałach, na opłatę długów: y takową oblikwidacyą Funduszów wraz
„ z likwidacyą Długów, do Kommissyi Skarbowey Obóyga Narodów odeszlą, a to na powyz-
„ szy termin. W tym zaś przeciągu czasu, wszelkie Exekucye Dekretów wstrzymane być
„ maią, co do opłacenia Kapitałów: Odtąd zaś, nie wolno będzie Kahałom żadnych Długów

„ zaciągać, pod przepadkiem Kapitałów tym, którzyby Kahałom Summy iakie pożyczyli. „

Takowe ſą przepiſy wſpomnionego Prawa: którego exekucya gdy przez Oſoby w ſkładzie Sądu Ziemiańſkiego będące, ma być uſkutecznioną, pozoſtaie Nam do obowiązku na też, przez rzeczone Prawo włożonego, przydać Oycowſkie zalecenie, y pobudkę: Aby dla publicznego całego Kraiu, y partykularnego Woiewodztw y Powiatów pożytku, Dzieło to Likwidacyine, iak nayrychley y ſtosownie do wyrazòw Prawa dokończone było.

Tym końcem Liſt ten Nasz Okolny podpiſaliśmy; y aby wiadomości publiczney wſzyſtkich Woiewòdztw y Powiatów, tudzież Sądów Ziemiańſkich nieodwłòcznie doſzedł, mieć chcemy: Onego w Aktach Ziemiańſkich obſatowanie, po Parafiach *viâ curſoriâ* rozeſłanie, y z Ambon ogłoſzenie, przez Kommiſſye Porządkowe Cywilno-Woyſkowe *reſpectivè* ſwych Woiewództw y Powiatów zadyſponować polecamy: A dla obwieſzczenia y Wierzycielów Zagranicznych, w Gazetach publicznych umieścić go rozkazuiemy. Dan w *Warſzawie* Dnia XX. Mieſiąca Lutego Roku MDCCXCII. Panowania Naſzego XXVIII.

Z Pragi dnia 4. Lutego. Reymenta tuteyſze, za odebranym Ordynansem do Marſzu, z wielką ochotą dążą do naznaczonego mieyſca. Mòwią tu, że Woyſko Ceſarſkie przeznaczone przeciwko *Francyi*, będzie mocne do 120,000. Zołnierzy. Król *Pruſki* daie Zołnierzy 60,000. *Imperium Niemieckie* 80,000. Król *Szwedzki* 17,000. Jmperatorowa *Roſſyiſka* 15,000. *Hiſzpania* y *Sardynia* z inney ſtrony przyłoży ſię do teyże przeciwko *Francyi* Woyny.

Z Bruxelli dnia 8. Lutego. W tych dniach, przybyło tu wielu Officerów *Szwedzkich* Rangi wyższey.

Z Paryża dnia 9. Lutego. Związek Monarchów *Europeyſkich* przeciwko naſzey nieſzczęśliwey *Francyi*, coraz iaśniey odkrywa ſię. Mamy pewną wiadomość, że pomienione Mocarſtwa, mocno ſię gotuią do rozpoczęcia przeciwko nam Woyny na Wioſnę. W ſamey też *Francyi*, przy wielkim nierządzie y niedoſtatku, wielka też panuie przeciwko dziſieyſzemu Rządowi Fermentacya. Lud nie mogąc iuż znieść ſrogiego ciężaru dziſieyſzey *Anarchii*, głośno żąda *Kontr-Rewolucyi*, wielką y iawną pokazuiąc nienawiść przeciwko *Zgromadzeniu Narodowemu*. W przeſzły Poniedziałek wieczorem, gdy pewny partykularny człowiek, z drugiemi przechadzał ſię przy Ulicy *d'Orleans*, a iakaś uboga Kobieta proſiła go o Jałmużnę, on w głos przed licznym Ludem rzekł do niey: *„Idź proſić „Jałmużny do tego hultayſkiego Zgromadzenia Narodowego, ktore wſzyſtko wszyſtkim zabrało, y nic tobie y nam nie zoſtawiło, tylko oczy do płakania.* Lud ſłyſząc tak obelżywe na *Zgromadzenie Narodowe* ſłowa, nietylko naymnieyſzey przykrości mowiącemu nie uczynił, ale owſzem z radością zdawał ſię applaudować; dawnieyſzych zaś nieco czaſów, pewnieby go na ſznurze Latarniowym dorazu powieſił. *Tempora mutantur!*

Z Londynu d. 7. Lutego. Według Liſtów z *Gibraltaru*, *Hiſzpani* we wſzyſtkich ſwoich Portach znaczne podeymuią Armowania, wymierzone (iak pogłoſka nieſie) przeciwko Ceſarzowi *Marokańſkiemu*,

ktòry niepomnąc na *Prawa Narodow*, Posła *Hiszpańskiego* powiesić kazał. Za takie postępowanie w nowszych czasiech niesłychane, *Rząd Hiszpański* nayprzyzwoitszey Satysfakcyi domagać się postanowił.

Wiadomości z *Ameryki* donoszą, że Mieszkańcy w *Kentucky* zanieśli skargę na *Amerykańskiego* Generała *Harmann*, obwiniaiąc go, iakoby on przez swoie postępowanie był przyczyną fatalney owey klęski w potyczce z *Jndyanami* poniesioney. Wyznaczono zatym na tego Generała *Sąd Woyskowy*, ktòry Sąd po uczynionych Jnkwizycyach z usprawiedliwieniem krokòw Generała, y z honorem iego zakończył się.

Między ziednoczonemi *Stanami Ameryki* y *Jndyanami Criek* y *Cherokese*, zawiera się pod pośrednictwem iednego z ich Dowodźcòw zwanego *Bowles* Traktat Pokoiu. *Bowles* òw, iest ieden z Szefòw *Jndyańskich*, ktòrzy przed dwòma latami w *Londynie* tu przez długi czas bawili się.

Amerykański Generał *Wilkinson*, w Woienney swey przeciwko Nieprzyiacielskim *Jndyanom* wyprawie, z Ochotnikami swemi *Kentuckiemi*, daleko był szczęśliwszy, aniżeli inne Woyska *Stanow*. Wtargnął on od brzegòw Rzeki *Ohio* o 200. Mil *Angielskih* w głąb Kraiu *Jndyanow*, 10. z przednieyszych Woiownikòw ich zabił, dwa Miasta spalił, 500. Morgòw gruntu zasianego spustoszył, y 35. Jeńcòw w przeciągu 22. dni zabrawszy, przyprowadził.

Z Kassel d. 6. Lutego. Landgraf *Hesse-Kasselski* z powodu krytycznych okoliczności nad *Renem*, kazał w Hrabstwie *Hanau* y *Kacenelnbogen*, swemu Woysku rozciągnąć Kordon; zaczym Reymenta na ten koniec Kommenderowane z potrzebną partyą Artyleryi, w tym tygodniu ruszyły iuż ku swemu przeznaczeniu.

Z Sztokolmu d. 3. Lutego. Krol Jmć na dniu 30. Stycznia, przytomny był na Obradach *Sekretney Deputacyi*, gdzie y Następca Tronu obecny naydował się.

Z Paryża d. 6. Lut: Z Madrytu donoszą, że nowo-wystawione Reymenta ku ochronie granic od strony *Roussillon* maią być zażyte, y że *Hiszpański* Kordon przy Gòrach *Pireneyskich* y przy Wschodnim Nadbrzeżu, codziennie znaczniey wzmacnia się.

Poseł *Szwedzki* Baron *de Stael*, na dniu 3. tego Miesiąca, wyiechał ztąd do *Sztokolmu* na powrot. Jutro około 7. godziny ranney, Poseł *Rossyiski*, ztąd wyieżdża; y Baron *de Grimm* Minister Xiążęcia *de Saxe-Gotha*, opuści wkròtce Stolicę naszą.

Przy dzisieyszey Gazecie, rozdaie się *Addytament*, zawieraiący koniec Konstytucyi nowey o *Rozgraniczeniach Dóbr wszelkiey natury w Prowincyach Koronnych*, y początek o *Litewskich*.

Doniesienia z Warszawy dnia 29. Lutego Roku 1792.

Kommissya Policyi Oboyga Narodów uwiadomia wszelkiego stanu y kondycyi Osoby, którzy na utrzymanie Ubogich y Kaleków pewną Jałmużnę ofiarowali. Iż uważaiąc, że odsyłanie takowey do Kassy Kommissyi (o co dawniey prosiła) sprawić może niektórym zatrudnienie, determinowała wyznaczyć Felixa *Matuszewskiego*, który wszelakie Ofiary Roczne, Półroczne, Kwartalne, y Miesięczne odbierać ma. Uprasza zatym Kommissya Policyi wyż wymienione Osoby, gdyby odtąd te Ofiary, iuż nie składali do Puszek Kollektowych, lecz wspomnionemu Felixowi *Matuszewskiemu* za Kwitem od Kassy Kommissyi Policyi oddawać raczyli.

Sąd Kommissarski Konkursowy Reskryptami JKMości do rozsądzenia Sprawy pomiędzy Starozak: *Herszkiem Markiewiczem z Mszczonowa*, a Wierzycielami y Dłużnikami onegoż oznaczony, chcąc nayprędszy tey Sprawie uczynić koniec, Rezolucyą swoią powtorną, pod dniem 18. Miesiąca y Roku teraźnieyszych zapadłą nakazał, iżby Kredytorowie wspomnionego Star: *Herszka Markiewicza* Prawa swe y Pretensye w przeciągu Niedziel 4ch od daty takoweyże Rezolucyi w Kancellaryi Sądu swego likwidowali. A dla dokładnieyszey wiadomości Kredytorow niestawaiących wspomnioną Rezolucyą do Gazet podać zalecił.

Z Wtorku na Srzodę w nocy, to iest z dnia 21. Lutego na dzień 22. ukradziono ze Stayni Koni parę w latach miernych, Koń maści iasno kasztanowaty bez odmiany, Klacz Sobolowata nakształt ciemno-myszata, ślepa na iedno oko, bez odmiany, z zaprzęgami zaś w leycach rzemiennych starych, chomąt z kleszczami krytemi, przytym blaszki mosiężne z szlą iedną rzemienną starą syrowcową, z saniami parokonnemi, na których była drabina stara (te zaś konie wzrostu małego.) Ktoby o takich wiedział, lub gdzie przeiął, albolitéż Złodzieia uiął z niemi, uprasza się o danie wiadomości do Wsi nazwiskiem *Pęchery* w Parafii *Jazgarskiey* w Ziemi *Czerskiey*, lub też do Klasztoru *S. Kazimierza* w *Warszawie*, a tam nadgrody dostanie Czer: Zło: 2.

Dyrektorium Ekonomii Nayiaśnieyszego Elektora *Saskiego*, ostrzega powtornie Publiczność: iż JP. Ernest Beniamin *Pusch*, bywszy Inspektor w Magazynie *Szoleckim*, przed kilką tygodniami umarł; ktoby więc iakową do wspomnionego niegdy JP. *Puscha* miał pretensyą, w Sądzie Urzędu *Szoleckiego* stawić się, y Prawa swoie w przeciągu 4. Niedziel ma likwidować; albowiem inaczey od pretensyi należney odsądzonym będzie, y maiątek (ieżeliby iakowy w reszcie pozostał) Krewnym rzeczonego *Puscha* wydanym zostanie.

Kommissya za Reskryptami JKMci do rozsądzenia Sprawy Starozakonnego *Lewka Mendlowicza* z *Wyszogrodu*, z Wierzycielami y Dłużnikami onegoż wyznaczona, wszelkich tak Kredytorów, iako y Dłużników obwieszcza, iżby na dniu 19. Miesiąca Marca Roku bieżącego 1792. w Mieście *Wyszogrodzie*, na terminie przez Innotescensye z mocy powtornego Reskryptu wyszłe, oznaczonym, stawali, y Prawa swoie likwidowali.

Z mocy Rezolucyi Urzędu Ławniczego Miasta *Starey Warszawy*, Arendę Kamienic dwóch do Szpitala *S. Rocha* należących, tu w *Warszawie* na *Krakowskim Przedmieściu* sytuowanych, w Exekucyi Zlecenia Prześwietney *Kommissyi Policyi Oboyga Narodów* licytuiącego, Licytacya pomieniona Arendy Trzyletniey wzwyż wzmiankowanych Kamienic, do dnia 1. Miesiąca Marca Roku niniejszego 1792. iest odłożona; y że na tymże dniu po południu o godzinie 3. na Ratuszu Miasta *Starey Warszawy* odprawiać się będzie. Życzący sobie teyże Trzyletniey Arendy uwiadomia się.

Kareta porządna do podróży, fasonem *Angielskim* robiona, iest do sprzedania za pomierną cenę. Chcący nabyć, niech się uda do JJ. XX. *Karmelitów* na *Lesznie*.

A. P. *Au* mieszkaiący na Ulicy *Marszałkowskiey* przy *Bielinie* pod Nrem 1370. donosi, iż znayduią się u niego Nasiona różne zagraniczne, iako y drzewa Fruktowe osobliwsze na przedaż, których Katalogu można dostać w Dzienniku Handlowym.